

Poznań, dnia 23 lipca 2018 r.

dr hab. Marcin Murawski, prof. AM
Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu
Dziedzina sztuk muzycznych
Dyscyplina: instrumentalistyka

Akademia Muzyczna w Krakowie
Dziekan Wydziału Instrumentalnego
wpłynęło dnia 24.07.2018
nr zał. MK
mgr Małgorzata Krowicka

RECENZJA

pracy doktorskiej mgr. Błażeja Michny pt. „Praktyczne aspekty adaptowania kompozycji instrumentalnych na altówkę w oparciu o analizę transkrypcji *Sonaty klarnetowej* op. 31 Giacomo Setaccioliiego, *Sonaty wiolonczelowej* op. 36 Edvarda Griega, *Krakowiaka* op. 7 Romana Statkowskiego oraz *Siciliany i Ronda na tematy Janiewicza* Artura Malawskiego”

Zlecniodawca recenzji:

Rada Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej w Krakowie, pismo Dziekana dr. hab. Mariusza Sielskiego nr DII/2/2018/85 z dn. 11.06.2018 r.

Zlecenie podjęte na podstawie:

- Ustawa z dnia 14.03.20103 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003r. nr 65 poz. 595 ze zm.),
- Rozporządzenie MNiSW z dnia 3 października 2014r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, postępowaniu habilitacyjnym i postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. 2014 poz. 1383),
- Uchwała nr 86/2015 Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej w Krakowie z dnia 29.06.2015 r.
- Uchwała nr 74/2018 Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej w Krakowie z dnia 30.05.2018 r.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Ocena dzieła artystycznego

Dzieło artystyczne składa się z czterech kompozycji z XIX i XX wieku, będącymi transkrypcjami utworów w oryginale napisanych na wiolonczelę i fortepian (Grieg), na klarnet

i fortepian (Setaccioli) oraz na skrzypce i fortepian (Statkowski i Malawski). Gra pana Michny stoi na bardzo dobrym poziomie, dysponuje on szerokim wachlarzem umiejętności technicznych, a jego zaangażowanie w interpretacje utworów jest tu bezsprzeczne i pełne autentycznej żarliwości. Mam jednak zastrzeżenia do jakości nagrania (m.in. do ustawienia mikrofonów i ustawienia planów – dla mnie za bliskie i bez przestrzeni, użycie pogłosu też nieco kontrowersyjne, może byłoby warto również zdjąć nieco częstotliwości niskich rejestrów środkowych), osobiście w kompozycji Griega, które nie zawsze pomagają w uchwyceniu i zrealizowaniu zamysłu artystycznego Doktoranta. W niektórych momentach zachodzę w głowę czy spłaszczenie głębi sonorystyki altówki jest winą leżącą po stronie wykonawcy, czy też realizatora nagrania; przeglądając portfolio pana Bartłomieja Staniaka wydaje się, że mamy tu do czynienia z realizatorem doświadczonym i kompetentnym, jednak specyfika pracy dźwiękowej z altówką w roli głównej wymaga pewnego szczególnego przeczulenia na niuanse oraz bardzo indywidualnego podejścia, którego tutaj mi zabrakło.

Sonata wiolonczelowa Edvarda Griega op. 36 w transkrypcji na altówkę i fortepian to jedno z moich najbardziej ulubionych dzieł kameralnych na takie instrumentarium i równocześnie jedno z najbardziej wymagających, osobiście pod względem dźwiękowym i ... kondycyjnym. Korzystając z załączonych w opisie dzieła artystycznego przykładów nutowych oraz odsłuchując nagrania z posiadanymi przeze mnie nutami utworu (moskiewskie wydawnictwo „Kompozitor publishers” nr 9914, opracowanie Vladimira Bloka z 1994; zatem mamy tu nieścisłość między tym, co pisze w swojej pracy Doktorant, podając jako wydawcę „rosyjskie wydawnictwo Muzyka” – zakładam, że jest to błąd w tekście opisu dzieła artystycznego.... lub nieznanne mi drugie wydanie tego samego opracowania, co warto zweryfikować!) stwierdzam, iż wiele z zaproponowanych przez pana Michnę autorskich alteracji tekstu altówkowego jest logicznych i uzasadnionych; nie wszystkie zaadaptowałbym do swojej interpretacji artystycznej i pedagogicznej, natomiast część z nich usprawnia i upraszcza wykonawstwo Sonaty na altówce – czym może przyczynić się do popularyzacji tego utworu.

Z wszystkich czterech nagranych utworów na tej płycie CD największe emocje we mnie wzbudza właśnie interpretacja genialnego dzieła Griega: pan Michna dysponuje bardzo sprawnym aparatem wykonawczym, świadomie różnicuje barwy, umie dopasować artykulację do zamierzonego przez siebie efektu, a w swojej interpretacji bywa bardzo przekonujący. Myślę jednak, że można było dużo bardziej zróżnicować plany dynamiczne: w niektórych momentach dużej intensywności forte brakuje treści i głębi w brzmieniu altówki – być może jest to wina instrumentu, a być może realizatora nagrania. W innych momentach z kolei brakuje delikatnego i utrzymywanego przez dłuższą frazę piano – jak np. w rozpoczęciu trzeciej części, czy przy kolejnym pokazie tematu w partii fortepianu z towarzyszącym pizzicato w altówce (inna sprawa, że te pizzicata – i tylko one! – mogłyby być bardziej soczyste i dźwięczne). Trzeba również odnotować pojawiające się drobne nieścisłości intonacyjne - nie tylko w akordach – w odniesieniu do partii fortepianu, co chwilami zaburza pozytywny odbiór nagrania tej kompozycji. Z dużym uznaniem znajduję w tym nagraniu realizację partii fortepianu przez Piotra Kowala i jej korelację z altówką.

Równocześnie uważam (mimo, raz jeszcze podkreślę, pozytywnego odbioru tej wersji!), że tak trudny, skomplikowany i głęboki przekaz płynący z wielu poziomów tej kompozycji winien być wyniesiony na scenę lub uwypuklony na nagraniu przez muzyków dojrzałych i doświadczonych: pamiętam moje wykonanie tej Sonaty wraz z Joanną Zathej

w 1999 roku w poznańskiej Akademii Muzycznej (z opracowania V. Bloka!) i trwające od tamtego czasu marzenie, by kiedyś – w przyszłości - zarejestrować ją na płycie CD. Mając w pamięci bardzo ciekawy i udany występ panów Michny i Kowala z tym utworem podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Altówka poprzez epoki i style” w grudniu 2017 w Akademii Muzycznej w Krakowie oraz interesujące i dobre wrażenia towarzyszące odsłuchowi nagrania Sonaty na wskazanym dziele artystycznym życzę im bardzo, by za kilka czy kilkanaście lat wrócili do tej kompozycji i nagrali ją raz jeszcze – z wielką przyjemnością posłucham kolejnej ich interpretacji!

Sonata klarnetowa Giacomo Setaccioliiego op. 31, napisana w 1921 roku, w opracowaniu autorskim Błażeja Michny, to dzieło bardzo bogate i wyrafinowane harmonicznie, o dużym rysie impresjonistycznym, stawiające wyzwania dla altowiolisty realizującego swoją partię – zwłaszcza w wysokich rejestrach. Z trzech części – bardzo impresjonistycznej pierwszej i trudnej pod względem frazowania oraz artykulacji trzeciej najcieplej odebrałem drugą część Sonaty – *Notturmo* – z jej malowniczością, kalejdoskopem barw i pobudzającą zmiennością w części środkowej. Być może i tu warto byłoby rozpocząć tę część z mniejszą żarliwością, zarówno na polu dynamiki jak i brzmienia altówki (sugeruję się tutaj materiałem nutowym ze strony 65 i oznaczeniu „*pp con espressiva semplicita*”). Całości nagrania słucha się naprawdę dobrze; wprowadzenie do repertuaru tak interesującego i treściwego dzieła z początku XX wieku jest z dużym pożytkiem dla altowiolistów. Życzę Doktorantowi, żeby jego opracowanie zostało wydane i szerzej udostępnione.

Krakowiak op. 7 Romana Statkowskiego w opracowaniu autorskim pana Michny na altówkę i fortepian prezentuje się bardzo dobrze. Zastosowane przez Doktoranta przeniesienia rejestrów sprawdzają się w praktyce, przez co kilkuminutowa miniatura skrzy się skocznym tematem, quasi-ludowizną, barwami (urocze sul ponticello!), flazoletami i w całości znakomicie brzmi na altówce, a pozytywnego wrażenia nie zakłócają drobiazgi intonacyjne (nieczysty ostatni akord). Brawo!

Skrzypcowa kompozycja Artura Malawskiego w opracowaniu prof. Jerzego Kosmali na altówkę i fortepian, a wydana przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne w 1981 roku stała się kanwą poszukiwań teoretycznych i wykonawczych przez Doktoranta w kontekście zastosowania transkrypcji opartej na przetransponowaniu głosu skrzypcowego o kwintę w dół i dostosowanym do tego przearanżowaniu partii fortepianu; i w tym przypadku stwierdzam, że zastosowane i opisane przez pana Michnę zmiany i usprawnienia funkcjonują na poziomie wykonawczym.

Na koniec pragnę podkreślić moje uznanie dla pani dr Magdaleny Kantor-Michny za zrealizowanie partii fortepianu w trzech ostatnich utworach, osobliwie za interpretację wymagającej Sonaty Stetaccioliiego.

Opis dzieła artystycznego

Praca doktorska pana Błażeja Michny nosi tytuł „Praktyczne aspekty adaptowania kompozycji instrumentalnych na altówkę w oparciu o analizę transkrypcji *Sonaty klarnetowej* op. 31 Giacomo Setaccioliiego, *Sonaty wiolonczelowej* op. 36 Edvarda Griega, *Krakowiaka* op. 7 Romana Statkowskiego oraz *Siciliany i Ronda na tematy Janiewicza* Artura Malawskiego”.

Opis dzieła artystycznego składa się z pięciu rozdziałów, oraz wstępu, streszczenia, streszczenia w języku angielskim, krótkiego podsumowania i bibliografii.

Rozdział pierwszy skupia się na problematyce, definicji i semantyki słów transkrypcja i aranżacja, oraz zawiera krótki rys historyczny, zestawienie rodzajów transkrypcji i przykłady transkrypcji altówkowych.

Rozdział drugi oscyluje wokół osoby Edvarda Griega, jego Sonaty wiolonczelowej a-moll op. 36 i analizy transkrypcji altówkowej pod kątem praktycznym, z uwzględnieniem problemów wykonawczych.

Rozdział trzeci przybliży sylwetkę Giacomo Setaccioliiego, jego Sonatę klarnetową op. 31 i adaptację własną pana Michny, jak również analizę transkrypcji altówkowej pod kątem praktycznym.

Rozdział czwarty w zawartości tekstowej podzielony jest na twórców Romana Statkowskiego (i jego Krakowiaka op. 7) i Artura Malawskiego (i jego Sicilianę i Rondo na tematy Janiewicza), informację o tych utworach oraz analizy transkrypcji altówkowych tychże.

Treść wszystkich tych rozdziałów świadczy o wnikliwym podejściu Doktoranta do poruszanych zagadnień, o dużym zainteresowaniu tematem i o fachowości nacechowanej pasją. Bardzo cieszę się, że kolejna osoba dostrzega stosunkowo małą pojemność repertuaru altówkowego (osobliwie sprzed XX wieku) i swoją pracą wprowadza na płaszczyznę artystyczną i pedagogiczną utwory, które udanie ten repertuar poszerzają. Taka postawa jest mi bardzo bliska i zasługuje na moją najwyższą ocenę, gdyż jest absolutnie zbieżna z moimi zainteresowaniami i moim wkładem w rozwój literatury na altówkę opartej na transkrypcjach. Gratuluję więc Doktorantowi śmiałości i skuteczności w podjęciu tematyki kompozycji mało znanych (poza Griegiem) dla altowiolistów, zamiast powielania banałów, schematów i pseudo naukowego silenia się na quasi-oryginalność w oparciu o dzieła wielokrotnie nagrywane i analizowane.

Opis dzieła artystycznego zawiera bardzo dużą ilość przykładów nutowych, których obecność - choć absolutnie uzasadniona w kontekście rozważań dotyczących problematyki transpozycji głosów i związanych z nimi zagadnieniami wykonawczymi – czasami skutecznie blokuje utrzymanie płynnej narracji fragmentów opisowych; od strony 20 do strony 56, w analizie Sonaty wiolonczelowej Griega, mamy aż 59 przykładów – co sprawia, że na każdej stronie pracy pisemnej spotykamy się z przynajmniej jednym. W moim odczuciu, zwłaszcza przy powielaniu przykładów z oryginalnego wydania muzycznego Sonaty Griega (czyli w przypadku opracowania V. Bloka), to jednak nieco za dużo. Być może warto byłoby również rozbudować rozdział dotyczący najważniejszych twórców transkrypcji altówkowych, który w wersji obecnej zawiera tylko 3 strony i dość pobieżnie szkicuje tą tematykę. Niemniej jest to w całości bardzo dobra praca, przejrzysta, konkretna, z logicznymi wnioskami i napisana bardzo dobrą polszczyzną, praktycznie bezbłędna pod kątem gramatyki, stylistyki i semantyki (z naprawdę incydentalnych błędów wytknąłbym czasem nadmierne używanie przecinków, czy sformułowanie „*partia solowych skrzypiec*” na stronie 76 w odniesieniu do utworu na skrzypce i fortepian – skoro na takie instrumentarium, to nie mogą być przecież „*solowe*”). Recenzowanie takiego opisu dzieła artystycznego jest prawdziwą przyjemnością.

Konkluzja

Reasumując, praca doktorska pana Błażeja Michny o tytule „Praktyczne aspekty adaptowania kompozycji instrumentalnych na altówkę w oparciu o analizę transkrypcji *Sonaty klarnetowej* op. 31 Giacomo Setaccioliiego, *Sonaty wiolonczelowej* op. 36 Edvarda Griega, *Krakowiaka* op. 7 Romana Statkowskiego oraz *Siciliany i Ronda na tematy Janiewicza* Artura Malawskiego” stoi na bardzo solidnym poziomie, rozwiązuje przedstawioną problematykę, stanowi istotny wkład w rozwój dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Doktoranta, który przedstawił w niej szeroką wiedzę teoretyczną i praktyczną. Pan Błażej Michna jawi się jako dojrzały i świadomy muzyk, bardzo dobry altowiolista i dociekliwy naukowiec. Bardzo doceniam pomysł sięgnięcia po problematykę transkrypcji altówkowych!

Pracę doktorską pana mgr. Błażeja Michny przyjmuję.



dr hab. Marcin Murawski, prof. AM